

Krzysztof Kulak

Streszczenie pracy doktorskiej pod tytułem:

„Zażalenie w postępowaniu przygotowawczym w polskim procesie karnym”

Tematyka przedstawionej rozprawy doktorskiej dotyczy problematyki zażalenia składanego na etapie postępowania przygotowawczego w procesie karnym. Została ona przygotowana w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pod bezpośrednim kierunkiem i opieką Prof. UMCS dr hab. Ireneusza Nowikowskiego.

Było kilka przyczyn wyboru tego zagadnienia. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przedmiotowa materia nie posiada aktualnych, całościowych opracowań naukowych. Co prawda literatura procesu karnego porusza niekiedy kwestie zażeń składanych na etapie postępowania przygotowawczego, ale najczęściej są to opracowania artykułowe i bardzo wybiórcze. Jedyne publikacje dotyczące całości instytucji zażalenia w procesie karnym pochodzą z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Zostały one sporządzone na gruncie poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego i przez to wiele przedstawionych wtedy elementów jest już nieaktualnych. Niniejsza więc praca stanowi próbę wypełnienia pewnej luki w literaturze procesu karnego. Drugą przyczyną wyboru omawianego zagadnienia były też pewne zmiany legislacyjne dotyczące składania zażalenia na etapie postępowania przygotowawczego. Ustawodawca w 2007 r. dosyć istotnie zmienił charakter tej instytucji. Nowelizacja ta wymagała szerszego omówienia. Z problematyką tą wiąże się także wzajemne funkcjonowanie obok siebie kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym z nadzorem służbowym i procesowym wśród organów ścigania. Trudno te instytucje wzajemnie ze sobą pogodzić. Ostatnim motywem podjęcia się przedmiotowej pracy była chęć uwypuklenia istotnej roli zażalenia w postępowaniu przygotowawczym. Jest rzeczą oczywistą, że na etapie śledztwa czy dochodzenia często dochodzi do głębokiej

ingerencji w prawa oraz wolności człowieka i obywatela. Zażalenie jest zazwyczaj w tym stadium jedynym środkiem ochrony strony przed działaniem organów ścigania. Ważne jest aby tę ochronę zbudować w sposób racjonalny oraz właściwy.

W celu sprostania powyższym celom niniejszą pracę sporządzono tak, aby całościowo omówić przedstawione problemy. Przy czym zaznaczyć należy, że przedmiotem złożonego opracowania była, co do zasady, kwestia zażalenia w postępowaniu przygotowawczym jako instytucja typowo procesowa. Pominięto natomiast problematykę zażalenia, które może wystąpić poza prowadzonym formalnie śledztwem czy dochodzeniem. Chodzi tu głównie o kwestię tzw. zażaleń operacyjnych, czy pozaprocesowych. Jest to bowiem materia tak obszerna, że może być przedmiotem odrębnego opracowania.

Niniejszą pracę podzielono na osiem rozdziałów. Ich chronologia jest związana z typowym przebiegiem wnoszenia oraz rozpoznawania zażalenia w postępowaniu przygotowawczym.

Przy czym zażalenie jest jednym z przejawów zasady kontroli odwoławczej. W związku z tym w pierwszym rozdziale niniejszej pracy omówiono powyższą zasadę z punktu widzenia tego jak jest ona postrzegana w literaturze przedmiotu. Nie wszyscy bowiem przedstawiciele doktryny widzą potrzebę odrębnego wyróżniania omawianej instytucji. W związku z tym zaprezentowano w początkowej części pracy całe spektrum różnych poglądów literatury na zasadę kontroli odwoławczej. Z drugiej jednak strony wskazane zagadnienie nie jest jedynie tematem zainteresowania przedstawicieli doktryny, ale także elementem orzecznictwa, a zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Pierwszy rozdział dokładnie przedstawia judykaturę tych organów orzekających na temat zasady kontroli odwoławczej. Wskazano także w jakim kierunku ono zmierza.

Drugi rozdział ma także charakter wstępny. Wyjaśniono w nim pojęcie środków zaskarżenia, ich podziału i sposobu kształtowania się w poszczególnych kodeksach postępowania karnego. Łącznie z tym przedstawiono skrótowo kwestie różnych modeli postępowania przygotowawczego. Zażalenie nie jest jedynym środkiem zaskarżenia w procedurze karnej, dlatego jako nieodzowne było przedstawienie tej instytucji w ujęciu prawnoporównawczym z innymi środkami zaskarżenia.

Następny rozdział już częściowo dotyczy właściwej materii dla rozpoznawania składanych zażeń na etapie postępowania przygotowawczego. Przedstawia on aktualną strukturę instancyjną organów rozpoznających zażenia oraz sposób funkcjonowania sądów oraz prokuratur. Wymieniono też pewne podstawowe odmienności rozpoznawania zażenia w postępowaniu przygotowawczym przez sąd, jak i przez prokuratora.

Z kolei rozdział czwarty omawia kwestie zakresu podmiotowego oraz przedmiotowego zażenia. Chodzi więc tu o wyjaśnienie od jakich postanowień, zarządzeń czy czynności przysługuje zażalenie i komu dokładnie. Rozważania te zostały poprzedzone uwagami ogólnymi na temat czynności procesowych. W sposób natomiast bardzo szczegółowy omówiono art. 302 k.p.k.

Rozdział piąty został zatytułowany „postępowanie międzyinstancyjne w związku z wniesieniem zażenia w postępowaniu przygotowawczym”. Omówiono w nim wszystkie te elementy, które są związane z wniesieniem zażenia i jego przekazaniem do rozpoznania organowi odwoławczemu. Dokładnie chodzi tu o przedstawienie problematyki terminów do wnoszenia zażenia, jego wymogów formalnych, instytucji *gravamen*, przypadków złożenia zażenia do niewłaściwego organu itp. W odrębnych podrozdziałach scharakteryzowano czynności, które przeprowadza podmiot pierwszej i drugiej instancji, gdy wpłynie do niego ten środek zaskarżenia.

Wszystkie powyższe czynności występują zawsze gdy zażalenie jest składane. Niekiedy jednak mogą wystąpić pewne instytucje, które ściśle będą związane z zażaleniem. Chodzi tu o takie kwestie, jak przywrócenie terminu, złożenie odpowiedzi na zażalenie, podjęcie decyzji co do cofniętego zażenia, wyłączenie organu od rozpoznawania tego środka zaskarżenia, uwzględnienie tego zażenia z urzędu, czy wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji. Cechą charakterystyczną wszystkich tych elementów jest to, że nie zawsze one towarzyszą wniesionemu zażaleniu. W konsekwencji zostały one przedstawione w odrębnym – szóstym – rozdziale.

Po prawidłowym złożeniu zażenia dochodzi do jego merytorycznego rozpoznania. W tym zakresie organ odwoławczy może podjąć różne decyzje

procesowe. Temu problemowi towarzyszy rozdział siódmy. Dodatkowo omówiono w nim problematykę prawomocności decyzji w postępowaniu przygotowawczym, a zwłaszcza prawomocności postanowień w przedmiocie środków zapobiegawczych. Bardzo dokładnie zaprezentowano kwestię tzw. konsumpcji skargi publicznej i uchylenia oraz zmiany decyzji procesowej w postępowaniu przygotowawczym poza kontrolą odwoławczą.

Ostatni rozdział porusza problematykę niezwykle ważnych ale jednocześnie trudnych i niejednolicie postrzeganych kwestii w postępowaniu odwoławczym. Oczywiście chodzi tu o omówienie granic kontroli odwoławczej, wyznaczenia ich składników oraz wskazanie kiedy te granice mogą zostać przekroczone. Z zagadnieniami tymi ściśle powiązany jest zakaz *reformationis in peius* oraz problem tzw. totalnej kontroli odwoławczej.

Całość pracy jest zwieńczona zakończeniem i bibliografią.

Już skrótowe przedstawienie powyższych zagadnień wskazuje, że niniejsza praca składa się z dwóch części dotyczących zażalenia na etapie postępowania przygotowawczego.

Pierwszy element odnosi się do kwestii typowo proceduralnych, a więc związanych z wnoszeniem tego środka odwoławczego, badaniem jego dopuszczalności, przekazaniem do drugiej instancji i rozpoznaniem. Są to więc zagadnienia, które są najczęściej wiązane z instytucją zażalenia. Skrupulatne prześledzenie wszystkich tych elementów uwidocznilo wiele błędów popełnionych przez ustawodawcę. Mają one charakter niekiedy bardzo poważny, merytoryczny, a niekiedy typowo stylistyczny. Łączne oraz skrótowe ich wymienienie zaprezentowano w zakończeniu niniejszej pracy.

Z kolei druga część odnosi się do relacji tego środka zaskarżenia do innych kwestii, które występują tylko na etapie postępowania przygotowawczego. Dokładnie chodzi tu o problematykę nadzoru procesowego i służbowego w strukturze organizacyjnej prokuratur oraz innych organów ścigania. Przy wywoływaniu bowiem tematu zażalenia w postępowaniu przygotowawczym, od razu rodzi się pytanie, czy prokurator może jednocześnie sprawować nadzór procesowy nad innymi podmiotami uprawnionymi do prowadzenia śledztwa lub dochodzenia, a jednocześnie

rozpoznawać na ich decyzje złożone zażalenia. Kolidują więc takie wartości, czyli prawa do kontroli odwoławczej i nadzoru obowiązującego wśród organów postępowania przygotowawczego jest bardzo widoczna. Niniejsza praca próbowała wypracować pewne rozwiązania, aby te sprzeczności wyeliminować. Końcowo przedstawiono też postulaty pod adresem ustawodawcy.

Zażalenie bez względu, na jakim etapie procesu jest składane nie powinno być instytucją fikcyjną czy fasadową. Celem bowiem wprowadzania do kodeksu postępowania karnego takich środków zaskarżenia nie jest to, aby były one tylko pewną ozdobą. Zażalenie powinno spełniać określone funkcje. Jednakże żeby tak się stało musi ono być w określony sposób zbudowane i uregulowane w odpowiednich przepisach. Wydaje się jednak, że rozpoznawanie tego środka na etapie postępowania przygotowawczego przez organ niesądowy (np. prokuratora) często doprowadza do tego, że nie spełnia ono swojej podstawowej funkcji. Niekiedy bowiem jest to środek zaskarżenia przekazany przez ustawodawcę uczestnikom procesu, z którego mogą oni korzystać, ale rzadko kiedy doprowadza on do eliminowania pewnych nawet rzeczywistych pojawiających się nieprawidłowości. Powstać więc może pytanie czemu w takim wypadku ten środek ma służyć. Ważne jest takie zbudowanie instytucji zażalenia aby była to regulacja racjonalna, rzetelna, a nie fikcyjna czy fasadowa. Obecnie niektóre rodzaje zażaleń rozpoznawanych przez organy postępowania przygotowawczego nie spełniają tych postulatów. W związku z tym zaprezentowano pewne pomysły i inicjatywy pod adresem ustawodawcy, aby zażalenie w postępowaniu przygotowawczym odgrywało właściwą dla niej rolę.



Krzysztof Kułak